

Sygn. akt **XXIII Ga 1172/20**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy i Zamówień Publicznych w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Gałas	
Sędziowie:	SO Andrzej Kubica SO Bernard Liwiniec	

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa W. O.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 22 października 2019 r., sygn. akt: VIII GC 2030/16

- zmienia zaskarżony wyrok tylko odnośnie kosztów tj. w punktach III, IV i V w ten sposób, że w punkcie III zastępuje zasądzoną tam tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 2.224,01 zł (dwa tysiące dwieście dwadzieścia cztery złote jeden grosz) kwotą 1.934,35 zł (tysiąc dziewięćset trzydzieści cztery złote trzydzieści pięć groszy) i w konsekwencji uchyla punkt IV i V wyroku;
- oddala apelację w pozostałym zakresie;
- zasądza od W. O. na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Andrzej Kubica Anna Gałas Bernard Litwiniec

Sygn. akt: XXIII Ga 1172/20

UZASADNIENIE

Powód W. O. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 49.500,24 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W sprzeciwie od wydanego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 22 października 2019 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w punkcie I – zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda W. O. kwotę 15.116,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty; w punkcie II – oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie III – zasądził od powoda W. O. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.224,01 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym również kosztów zastępstwa procesowego; w punkcie IV – nakazał pobrać od powoda W. O. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 256,22 zł tytułem kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa – kosztów, których strona nie miała obowiązku uiścić; w punkcie V – nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 112,66 zł tytułem kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa – kosztów, których strona nie miała obowiązku uiścić.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 10 stycznia 2016 r. około godziny 1600 pękła magistrala wodna (rura wodociągowa) przy ul. (...) w W., wskutek czego doszło do zalania lokalu, położonego w przyziemiu budynku przy ul. (...) w W., który jest własnością powoda – poszkodowanego W. O.. Wskutek zalania uszkodzone i zniszczone zostały wszystkie pomieszczenia w ww. lokalu, który wymagał remontu.

W dniu zdarzenia szkodowego poszkodowany posiadał dobrowolne ubezpieczenie na podstawie zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia budynków/lokalii. Powód zgłosił szkodę pozwanemu. W druku zgłoszenia szkody wskazał, że łączna wartość utraconego/zniszczonego/uszkodzonego mienia w tym: wykładziny podłogowej, paneli podłogowych, futryn i skrzydeł drzwiowych, drzwi przesuwanych, płytek podłogowych, a także prac remontowych (malowania) i osuszania wynosi łącznie 83.708,30 zł.

W wyniku zgłoszenia i likwidacji szkody pozwany przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej kwocie 42.892,04 zł, z tytułu koniecznych prac remontowych do przywrócenia ww. lokalu do stanu sprzed szkody.

Różnica między wskazaną przez powoda w zgłoszeniu szkody wartością utraconego/zniszczonego/uszkodzonego mienia oraz kosztami koniecznych prac remontowych lokalu a wypłaconym przez pozwanego powodowi odszkodowaniem wynosi łącznie kwotę 40.816,26 zł [83.708,30 zł – 42.892,04 zł].

Powód dochodzi natomiast łącznie kwoty 49.500,24 zł tytułem odszkodowania za szkody powstałe w zalonym lokalu ponad wypłacone dotychczas przez pozwanego odszkodowanie. W ocenie powoda łączna wartość utraconego/zniszczonego/uszkodzonego przez niego mienia oraz kosztów koniecznych do przywrócenia lokalu do stanu sprzed szkody prac remontowych lokalu, a w związku z tym należne jemu od pozwanego odszkodowanie powinno wynieść łącznie kwotę 92.392,28 zł.

Do dnia wniesienia powództwa pozwany nie uregulował całej dochodzonej pozwem należności w postaci wskazanych przez powoda kosztów przywrócenia lokalu do stanu sprzed szkody.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o niezaprzeczone twierdzenia obu stron, jak również w oparciu o dokumenty dołączone do akt sprawy, w tym: dokumentację szkody i pisma stron postępowania z polisą i OWU, którym Sąd przyznał walor wiarygodności oraz wiarygodne zeznania przesłuchanych w charakterze świadków: K. M. i D. R., a także przesłuchanego w charakterze strony powoda W. O..

Sąd zaznaczył, że K. M. i D. R. są członkami zarządu spółki wynajmującej od powoda lokal, w którym doszło do przedmiotowej szkody. Zeznania tych świadków Sąd uznał za wiarygodne i prawdziwe w takim zakresie, w jakim twierdzenia wynikające z przeprowadzenia tych dowodów były logiczne oraz zgodne z wnioskami z innych dopuszczonych dowodów. Sąd zaznaczył, że świadkowie w szczegółowy sposób opisali okoliczności związane z zalaniem i powstałymi w związku z tym zniszczeniami w lokalu, jak też pracami jakie były wykonane w celu ich usunięcia.

Zdaniem Sądu zeznania świadków w pełni korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a zwłaszcza z dołączonymi przez strony dokumentami. Uznać więc należało je za wiarygodne w zakresie, w jakim były one zgodne z innymi ujawnionymi w sprawie dowodami w postaci dokumentów. Zeznania te potwierdzały i znajdowały potwierdzenie w dokumentach przedstawionych przez strony postępowania. Sąd podkreślił, że świadkowie zeznawali na okoliczności, którym w zasadzie strony nie przeczyły. Przy czym przedmiotem oceny nie mogły być zeznania świadków w zakresie, w jakim wypowiadali oni własne opinie i oceny odnośnie okoliczności faktycznych i prawnych sprawy.

Zeznania powoda Sąd uznał za wiarygodne i prawdziwe w takim zakresie, w jakim twierdzenia wynikające z przeprowadzenia tego dowodu były logiczne oraz zgodne z wnioskami z innych dopuszczonych dowodów. Sąd zaznaczył, że zeznania powoda były w istocie powtórzeniem jego twierdzeń zawartych w pismach procesowych i nie dostarczyły żadnych nowych okoliczności. Wobec tego Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim były one zgodne z innymi ujawnionymi w sprawie dowodami w postaci dokumentów. Przy tym tak jak w przypadku zeznań świadków przedmiotem oceny nie mogły być zeznania powoda w zakresie, w jakim wypowiadał ona własne opinie i oceny odnośnie okoliczności faktycznych i prawnych sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W ramach rozważań prawnych Sąd przywołał treść art. 805 § 1 i 2 k.c. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c. i wskazał, że bezsporne było, że w dniu 10 stycznia 2016 r. wskutek pęknięcia magistrali wodnej doszło do zalania lokalu powoda, a w konsekwencji do uszkodzeń wymagających remontu. Poza sporem pozostawało też to, że w dniu zdarzenia szkodowego powód posiadał dobrowolne ubezpieczenie przedmiotowego lokalu na podstawie zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia budynków/lokali, jak również odpowiedzialność pozwanego za powstałą szkodę na podstawie tej umowy. Sporną kwestią była natomiast wysokość szkody z tytułu koniecznych i uzasadnionych kosztów przywrócenia tego lokalu do stanu sprzed szkody. W związku z powyższym dopuszczony został dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa na okoliczność ustalenia uzasadnionych kosztów remontu lokalu powoda związanych z zalaniem przedmiotowego lokalu w dniu 10 stycznia 2016 r. z uwzględnieniem postanowień łączącej strony umowy – na podstawie publikacji cenowych o zasięgu ogólnopolskim szacowania robót budowlanych na danym terenie w styczniu 2016 r.

W swojej pisemnej opinii, uzupełnionej, potwierdzonej i skorygowanej pisemnymi opiniami uzupełniającymi, biegły sądowy odnosząc się w szczegółowy i wyczerpujący sposób do zgłoszonych zarzutów, określając i wskazując w niej szczegółowo zakres uszkodzeń i zniszczeń w lokalu powoda powstałych wskutek przedmiotowego zdarzenia szkodowego oraz określając i wskazując zakres koniecznych prac remontowo – budowlanych w tym lokalu koniecznych do przywrócenia jego stanu do stanu sprzed szkody wskazał, że uzasadnione koszty remontu lokalu powoda wynoszą łącznie kwotę 58.008,47 zł brutto.

Zdaniem Sądu Rejonowego opinie biegłego były pełne, rzetelne i trafne, a przy tym zostały sporządzone w sposób prawidłowy. Zostały oparte na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Biegły udzielił w nich wyczerpujących odpowiedzi na zadane pytania. Jego wnioski były logiczne i racjonalne. Sporządzone opinie nie zawierały niejasności, wewnętrznych sprzeczności ani luk. Biegły w sposób należyty uzasadnił swoje wnioski, tj. w szczególności przedstawił tok swego rozumowania w sposób poddający się kontroli pod względem logiki, a konkluzje opinii są konkretne i przekonujące oraz wynikają z przeprowadzonych przez biegłych czynności oraz toku rozumowania. Jednocześnie biegły w swoich opiniach w sposób szczegółowy i wyczerpujący odniósł się do zgłoszonych zarzutów rozwiewając wszelkie wątpliwości. Brak było zatem podstaw do uznania takich opinii za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy i przeprowadzania na podstawie art. 286 k.p.c. dodatkowego dowodu z opinii innych biegłych lub uzupełniającej opinii tego biegłego. Sąd zaznaczył, że strony postępowania nie wskazały i nie wykazały istotnych błędów w treści opinii biegłego. Jego opinie są jasne, kategoryczne i przekonujące, a w konsekwencji pozwalają uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczności za wyjaśnione.

W świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na prace remontowo – budowlane konieczne do przywrócenia stanu lokalu powoda do stanu sprzed szkody zgodnie z postanowieniami łączącej strony postępowania umowy ubezpieczenia oraz właściwymi dla niej OWU, zdaniem Sądu uznać należało jedynie koszty ostatecznie wyliczone przez biegłego w łącznej kwocie 58.008,47 zł brutto, przy uwzględnieniu wskazanego przez niego zakresu uszkodzeń i zniszczeń w lokalu powoda powstałych wskutek przedmiotowego zdarzenia szkodowego oraz zakresu koniecznych prac remontowo – budowlanych w tym lokalu do przywrócenia jego stanu do stanu sprzed szkody, z uwzględnieniem wskazanych przez niego cen materiałów oraz kosztów robocizny, a więc koszty w wysokości o wiele niższej niż wskazane przez powoda ale wyższej niż wskazane i wypłacone mu przez pozwanego odszkodowanie. Zobowiązany do odszkodowania ponosi bowiem odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania, z którego szkoda wynikła. Sąd podkreślił, że ubezpieczyciel odpowiadający z tytułu umowy ubezpieczenia obowiązany jest do naprawienia w całości szkody, objętej umową ubezpieczenia, w przypadku zajścia zdarzenia szkodowego, za które ponosi odpowiedzialność na podstawie tej umowy w granicach wyznaczonych przez wiążącą strony postępowania umowy ubezpieczenia w postaci kosztów prac remontowo – budowlanych, do której doszło wskutek przedmiotowego zdarzenia szkodowego, ale tylko w zakresie, w jakim pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, z uwzględnieniem koniecznych i uzasadnionych prac remontowo – budowlanych i łączącej strony umowy. Wskazane i wyliczone przez biegłego sądowego łączne koszty prac pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ma natomiast żadnego racjonalnego uzasadnienia do podwyższenia tych kosztów do kwoty wskazanej przez powoda. Powód nie wykazał i nie udowodnił, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy tego nie potwierdził, że koszty te powinny być wyższe i wynosić łącznie kwotę wskazaną przez powoda. Na marginesie Sąd wskazał, że powód nawet w żaden niebudzący żadnych wątpliwości sposób nie wykazał z czego wynika wskazany przez niego łączny koszt remontu jego lokalu, jak też nie przedstawił żadnego dowodu, dokumentu czy też faktury, które by potwierdziły jego poniesienie takich kosztów. Stąd też, zdaniem Sądu, przysługujące od pozwanego ubezpieczyciela odszkodowanie obejmować powinno jedynie niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty przywrócenia lokalu powoda do stanu sprzed szkody – niezbędne i ekonomicznie uzasadnione prace remontowo – budowlane w wysokości ostatecznie wskazanej i wyliczonej przez biegłego sądowego.

Mając powyższe na uwadze, biorąc przy tym pod rozwagę okoliczności sprawy ustalone w oparciu o przedstawione dokumenty i dowody oraz stanowiska stron, Sąd uznał, że powód zasadnie dochodził koniecznych kosztów prac remontowo – naprawczych w jego lokalu w części, a zarzuty pozwanego w tym zakresie były niezasadne. Stąd też w ocenie Sądu zasadnym było w części uwzględnić żądanie powoda co do łącznie kwoty 15.116,43 zł i w takim zakresie zasądzić od pozwanego na jego rzecz część dochodzonej pozwem kwoty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wskazanego w pozwie do dnia zapłaty. O odsetkach orzeczono na podstawie przepisu art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c.

Na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd Rejonowy stosunkowo rozdzielił koszty procesu i zasądzić od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa procesowego w łącznej kwocie 2.224,01 zł.

O nakazaniu pobrania od powoda kwoty 256,22 zł (69,46% łącznych kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa) i pozwanego kwoty 112,66 zł (30,54% łącznych kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa) kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, zgodnie z ww. zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów, Sąd Rejonowy orzekł na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 i 2 ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając orzeczenie Sądu Rejonowego w części, tj. w zakresie punktów II, III i IV. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego, tj. art. 805 § 1 i § 2 pkt. 1 k.c., wskutek całkowicie niezasadnego przyjęcia w skarżonym wyroku, że wyartykułowane w tym przepisie pojęcia odnoszące się do obowiązków ubezpieczyciela, że „ubezpieczyciel obowiązany jest „spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku”

oraz, że: „Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku" należy interpretować w sposób zawężający, na niekorzyść powoda i wyłącznie w oparciu o dokument niestanowiący opinii biegłego w którym została wskazana kwota, która następnie uznano za odszkodowanie, podczas gdy omawiany przepis należy wyklądać w powiązaniu z art. 361 § 1 i 2 k.c., który to przepis został przywołany na wstępie rozważań poczynionych w uzasadnieniu skarżonego wyroku, jednakże bez dalszych konsekwencji dla prawidłowego ustalenia kwoty należnego powodowi odszkodowania, przy jednoczesnym zastosowaniu, z uwagi na działania względnie zaniechania sprawcy szkody, dyspozycji art. 415 k.c., na który to przepis Sąd I instancji w ogóle się nie powołał;

2. przepisów prawa procesowego, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c., w którym wysłowiona została zasada swobodnej oceny dowodów zgodnie, z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, która to zasada nie pozwala na dokonywania dowolnej oceny dowodów, takiej, której w przedmiotowej sprawie dokonał Sąd I instancji, przydając nadmierną moc dowodową wyłącznie dokumentom, które uznał za opinie biegłego sądowego, w związku z czym rola Sądu w zakresie orzekania została w istocie rzeczy sprowadzone do działań o charakterze rachunkowym;

2) art. 278 § 1 k.p.c., ze względu na niezasadne przyjęcie przez Sąd I instancji, że w sprawie należy dopuścić dowód z opinii biegłego, podczas gdy opinia taka była całkowicie zbędna, albowiem możliwe było ustalenie odszkodowania wyłącznie w oparciu o pozostały zgromadzony w sprawie obszerny materiał dowodowy, po przeanalizowaniu stanowisk obu stron;

3) art. 285 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c., zważywszy, że dokumenty przedstawione przez biegłego nie spełniają wymogów określonych w powyższych przepisach wobec czego nie można ich uznać za opinie, który to argument strona powodowa podnosiła w trakcie trwania postępowania, podczas gdy Sąd w trakcie postępowania, zarzuty do pierwszego dokumentu mającego stanowić opinię główną, całkowicie zignorował, a co więcej dopuścił w toku postępowania dowód z dwóch dokumentów uznanych następnie za uzupełniające opinie biegłego sądowego, które także nie spełniały kryteriów, którym takie opinie winny odpowiadać;

4) art. 89c u.k.s.c. w związku z art. 89 ww. ustawy oraz w związku z art. 288 k.p.c., poprzez zaniechanie wykonania obowiązku badania z urzędu czy w związku ze sporządzeniem dokumentu mającego uchodzić za opinię uzupełniającą, mając w szczególności na uwadze zarzuty i wnioski powoda odnoszące się do dokumentu mającego uchodzić za opinię główną, sformułowane w piśmie strony powodowej z dnia 26 kwietnia 2019 r., nie zachodzą okoliczności opisane w art. 89c u.k.s.c.;

5) art. 316 § 1 k.p.c., poprzez wydanie skarżonego orzeczenia w oparciu jedynie o część zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co nie odpowiada wymogom orzekania na podstawie stanu rzeczy istniejącego w dacie zamknięcia rozprawy;

6) przepisów procedury cywilnej o doręczeniach, w związku z dyspozycją art. 379 pkt. 5 k.p.c., ze względu na to, że przed wydaniem wyroku, stronie powodowej nie doręczono odpisu przedstawionego przez biegłego dokumentu, uznanego następnie za opinię uzupełniającą, co uniemożliwiło stronie powodowej ustosunkowanie się do wywodów biegłego, zważywszy nadto, że Sąd na rozprawie w dniu 22 października 2019 r., w zupełności pominął obowiązek poinformowania stron o tym, że dokument uznany za uzupełniającą opinię biegłego został wysłany wraz z postanowieniem z dnia 4 października 2019 r., jednak nie ma w aktach sprawy wzmianki o jego doręczeniu, co dodatkowo uzasadnia podniesiony w punkcie poprzedzającym zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c.;

7) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 362 k.p.c. zważywszy także wadliwe uzasadnienie postanowienia o przyznaniu biegłemu wynagrodzenia, zgodnie z którymi zarówno uzasadnienie wyroku, jak również uzasadnienie postanowienia Sądu, powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił

wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej orzeczenia Sądu z przytoczeniem przepisów prawa, które to wymogi:

a) nie zostały spełnione w przypadku oceny zeznań świadków oraz zeznań powoda, co jest przedmiotem szczegółowego omówienia w uzasadnieniu apelacji,

b) nie odpowiadają wymogom ustawowym, albowiem w obowiązującym stanie prawnym, w odniesieniu do dokumentów uznanych za opinię biegłego, a także w odniesieniu do wniosku biegłego o przyznanie wynagrodzenia lub wydatków, wymóg wynikający z przytoczonego wyżej art. 89c u.k.s.c., którego obrazę zarzucono w niniejszej apelacji należy interpretować jako:

- obowiązek zaprezentowania w uzasadnieniu postanowienia o przyznaniu biegłemu wynagrodzenia, zaskarżonego w dniu 4 listopada 2019 r., a następnie w uzasadnieniu skarżonego wyroku, wyników szczegółowego obowiązkowego sprawdzenia, czy w odniesieniu do konkretnej opinii zachodzą lub też nie zachodzą okoliczności opisane w art. 89c ust. 1 lub 2 u.k.s.c., natomiast
- brak realizacji obowiązku przeprowadzenia wskazanej wyżej analizy w dacie wydawania postanowienia z dnia 4 października 2019 r., jako mający następnie decydujący wpływ na treść skarżonego wyroku.

W konsekwencji wyżej wymienionych naruszeń prawa materialnego oraz prawa procesowego, doszło do:

8) sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, z którego wprost wynika, jaką szkodę oraz w jakim rozmiarze, w zakresie *damnum emergens*, poniosła strona powodowa.

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II, III i IV poprzez: zasądzenie w całości od pozwanego na rzecz powoda oprócz kwoty zasądzonej w pkt I sentencji skarżonego orzeczenia, pozostałej części kwoty dochodzonej w pozwie, stanowiącej obecnie wartość przedmiotu zaskarżenia, to jest 34.383,81 zł; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odsetek od kwoty 49.500,24 zł od dnia 21 sierpnia 2016 r., do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg norm przepisanych; nieobciążanie powoda kwotą wskazaną w pkt IV sentencji skarżonego wyroku. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części obejmującej pkt II, III i IV sentencji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu za obie instancje, kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego powoda.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda, skutkowałą koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie kosztów postępowania, niemniej nie z uwagi na zarzuty podniesione w wywiedzionym i ocenianym środku zaskarżenia, tylko ze względu na zmianę łącznej wysokości kosztów postępowania przed Sądem I instancji, wynikającą z zmiany zaskarżonego postanowienia i oddalenia przez tut. Sąd Okręgowy wniosku biegłego o przyznanie wynagrodzenia na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 4 października 2019 r. (sygn. akt: XXIII Gz 629/20).

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie, jako że są one prawidłowe, kompleksowe i znajdują odzwierciedlenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie. Sąd II instancji w pełni akceptuje także rozważania prawne zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które stały się przyczyną częściowego uwzględnienia powództwa. Wobec powyższego należy podkreślić, że wywiedzione

w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego nie zdołały wzruszyć trafnego rozstrzygnięcia wydanego w niniejszej sprawie.

Zauważyć należy, że zarzuty apelacji w głównej mierze koncentrowały się wokół dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wniosków wynikających z treści opinii biegłego K. F., w zakresie uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzeń powstałych w wyniku zalania lokalu należącego powoda.

Wyjaśnienia wymaga, że w myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten, przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowania, przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1856/00). Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie i rozważenie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 417/01). Nadto podkreślić należy, że art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie swobody sędziowskiej poprzez rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2015 r., I ACa 1501/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r. IV CKN 859/00). Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest więc wystarczające. Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Co więcej wskazać należy, iż nawet jeżeli z określonego materiału dowodowego można wywnioskować inną wersję wydarzeń, lecz sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 czerwca 2016 r., I ACa 193/16; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04 oraz z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest prawidłowa. Sąd Rejonowy szczegółowo omówił cały stan faktyczny, dokonując jego analizy, a swoje stanowisko uzasadnił zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się podnoszonej przez skarżącego wadliwości ustaleń Sądu I instancji. Przedstawioną w uzasadnieniu apelacji argumentację zakwalifikować zatem należy jedynie jako polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji opartą na subiektywnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, całkowicie ignorując zarówno ten materiał jak i wnioski z niego płynące. Podkreślenia przy tym wymaga, że skarżący jedynie ogólnikowo wskazał na to, że Sąd Rejonowy przypisał nadmierną moc dowodową opiniom biegłego, nie wskazując przy tym, z których konkretnie dowodów wynikałyby odmienne wnioski. Nie sposób również przyjąć za powodem, że Sąd Rejonowy w nieprawidłowy sposób ocenił dowody z przesłuchania strony oraz z zeznań świadków. Sąd I instancji wyraźnie wskazał w jakim zakresie dał im wiarę, a w jakim nie mogły one stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Swoje stanowisko w tym zakresie uzasadnił i nie naruszył zatem art. 233 k.p.c. W świetle zarzutów powoda podkreślić należy, że ocenie Sądu podlegają zeznania świadków odnoszące się do faktów, nie zaś do ich opinii czy oceny wydarzeń. Niewskazanie przez Sąd konkretnych wypowiedzi świadków, które stanowiły opinie nie oznacza naruszenia przez Sąd przepisów postępowania, które miałyby wpływ

na wynik sprawy. Ponadto, powód nie wskazał na te fragmenty zeznań świadków, które jego zdaniem Sąd I instancji pominął, zaś były one istotne dla sprawy.

Przechodząc do oceny pozostałych zarzutów wskazać należy, że wbrew stanowisku powoda kosztorys prywatny sporządzony na jego zlecenie nie mógł stanowić wystarczającej podstawy do uwzględnienia powództwa, bowiem pozasądowa opinia, jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd. Zawarte w złożonej przez powoda kalkulacji wyliczenia zostały zakwestionowane przez pozwanego co spowodowało, iż zawarte w niej twierdzenia nie mogły stanowić podstawy ustalenia wysokości szkody. Nie ulega zatem wątpliwości, że w sprawie konieczne było zasięgnięcie opinii biegłego, albowiem Sąd nie posiada wiedzy specjalistycznej z zakresu budownictwa. Dodać przy tym należy, że dowód ten został zawnioskowany przez stronę pozwaną trudno zatem zgodzić się z powodem, że dopuszczając ten dowód Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 278 k.p.c. Na marginesie należy dodać, że zgodnie z zasadniczymi regułami ciężaru dowodu w procesie cywilnym o odszkodowanie, jak w tej sprawie to powód winien w pierwszym rzędzie dowodzić wysokości szkody i złożyć wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

Zaakcentowania wymaga, że biegły K. F. sporządził opinię zgodnie z tezą dowodową Sądu. Określił w niej celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty remontu lokalu powoda, uwzględniając zakres uszkodzeń wskazany przez powoda i niekwestionowany przez strony. Nadto w opinii uzupełniającej odniósł się do zastrzeżeń sformułowanych przez strony, modyfikując stawkę roboczogodziny do stawki przyjętej dla prac ogólnobudowlanych – remontowych, a także podtrzymując wnioski dotyczące zakresu prac związanych z naprawieniem szkody. Odpowiadając na zastrzeżenia pozwanego biegły w sposób szczegółowy wyjaśnił rozbieżności pomiędzy powierzchnią skucia płytek, a powierzchnią ich wymiany. Korygując swoją opinię po zastrzeżeniach złożonych przez strony postępowania w sposób jednoznaczny wskazał, że koszty remontu lokalu powoda związane z jego zalaniem w dniu 10 stycznia 2016 r. z uwzględnieniem postanowień umowy łączącej strony, tj. na podstawie publikacji cenowych o zasięgu ogólnopolskim dla szacowania robót budowlano-remontowych wg cen stosowanych w robotach budowlanych na danym terenie w styczniu 2016 r., wynoszą 58.008,47 zł (k. 278). Uzupełniając tę opinię biegły przedstawił szczegółowy kosztorys oparty o ceny S., a także ustalony zakres uszkodzeń, który został wskazany przez powoda.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że ustalenia poczynione przez biegłego są rzetelne, obiektywne, a sformułowane wnioski poparte zostały logicznym uzasadnieniem. W zaprezentowanych opiniach sposób motywowania jest przekonujący, a wnioski sformułowane są na tyle stanowczo aby mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oceniając opinie pod względem fachowości, rzetelności i zgodności z zasadami logiki, doszedł do wniosku, iż zostały one sporządzone w oparciu o głęboką wiedzę i praktyczne doświadczenie zawodowe biegłego, a w konsekwencji podzielił zawarte w opinii wnioski. Stąd też w ocenie Sądu Okręgowego ustalając wysokość szkody zasadnie Sąd Rejonowy posiłkował się wyliczeniem biegłego. Zdaniem Sądu Okręgowego żaden z zarzutów podniesionych w apelacji nie mógł podważyć prawidłowości oceny tego dowodu dokonanej przez Sąd Rejonowy. Zwrócić przy tym należy uwagę na to, że powód w istocie w apelacji kwestionuje już samą możliwość uznania opinii biegłego za dowód w sprawie wskazując, że biegły sporządził jedynie jakieś „dokumenty”. Z taką argumentacją nie sposób się jednak zgodzić. Jak już bowiem zostało wskazane biegły został zobowiązany do sporządzenia opinii w niniejszej sprawie stosownym postanowieniem i sporządził ją zgodnie z tezą dowodową. Nie sposób zatem uznać, aby składane przez niego pisma nie miały charakteru opinii.

Niezrozumiały jest przy tym zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 89c u.k.s.c. w zw. z art. 89 u.k.s.c. w zw. z art. 288 k.p.c. Przepisy te odnoszą się bowiem do zasad przyznawania wynagrodzenia biegłemu. Zgodnie z ich treścią Sąd winien zweryfikowania, czy wynagrodzenie wnioskowane przez biegłego odpowiada nakładowi jego pracy i czy biegły nie dopuścił się uchybień w zakresie prawidłowości i terminowości sporządzania opinii. Stwierdzenie powyższych okoliczności umożliwia Sądowi obniżenie wynagrodzenia biegłego, a nawet w skrajnych przypadkach oddalenie jego wniosku o przyznanie wynagrodzenia za sporządzenie opinii. Przepisy te nie odnoszą się jednak do oceny dowodu z opinii biegłego. Z tych względów czynienie Sądowi Rejonowemu zarzutów, że nie zastosował ich oceniając opinie biegłego uznać należy za pozbawione sensu.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się także uchybień w zakresie doręczania stronom uzupełniającej opinii biegłego. Wprawdzie ze zwrotnego potwierdzenia odbioru znajdującego się w aktach sprawy wynika w istocie, że pełnomocnik powoda odebrał pismo biegłego z dnia 30 września 2019 r.(k.302) po terminie rozprawy, na której został wydany wyrok, niemniej podkreślić należy, że korespondencja ta nie zawierała nowej opinii uzupełniającej w sprawie, bowiem do sporządzenia takowej biegły nie został zobowiązany. Przesłana przez biegłego korespondencja zawierała pismo z powieleniem dotychczasowego stanowiska oraz pełną wersję kosztorysu, w oparciu o który wydał on opinię uzupełniającą. Co istotne powód dysponował pełną wersją tego kosztorysu przed zmianami (otrzymał go wraz z opinią główną), a także skróconą wersję skorygowanego kosztorysu. Nie ulega zatem wątpliwości, że nie posiadając ww. pisma przed wydaniem wyroku powód nie został pozbawiony obrony swoich praw.

Powyższe rozważania wyczerpują wszystkie zarzuty apelacji. W konsekwencji bezzasadności zarzutów naruszenia przepisów postępowania, na uwzględnienie nie zasługiwały również podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego. W szczególności na uwzględnienie nie mógł zasługiwać zarzut dotyczący naruszenia art. 415 k.c. Przepis ten dotyczy bowiem zasad odpowiedzialności deliktowej, tymczasem powód wywodził swoje roszczenie z umowy ubezpieczenia łączącej strony, a zatem do ustalenia granic i zasad odpowiedzialności winny mieć zastosowania przepisy o odpowiedzialności kontraktowej, wynikającej z tej umowy.

Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Przepis ten w zakresie dopuszczającym wybór sposobu naprawienia szkody nie ma jednak zastosowania w ubezpieczeniach majątkowych, gdyż z mocy przepisów szczególnych (art. 805 § 2 i art. 822 § 1 k.c.) jedynym dopuszczalnym sposobem naprawienia szkody jest tu zapłata odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2017 r., II CSK 857/16). Szkoda powstaje sferze odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela co prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia ubezpieczyciela, wynikającą z zawartej pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia OC, jest naprawienie szkody powstałej w majątku poszkodowanego, wywołanej zniszczeniem lokalu. Szkoda powstaje w chwili zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego i podlega naprawieniu według zasad art. 363 k.c., z ww. zastrzeżeniem, stąd obowiązek jej naprawienia przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy lokalu oraz czy w ogóle zamierza go naprawiać (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., sygn. akt I CR 151/88). W myśl art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła i w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego wysokość odszkodowania ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej - kosztom przywrócenia lokalu jego wartości sprzed zdarzenia wywołującego szkodę. Innymi słowy powodowi nie przysługuje najwyższe odszkodowanie, a jedynie takie, które pozwoli mu przywrócić lokal do stanu sprzed zdarzenia wywołującego szkodę. Gdy zatem przez wykonanie remontu poszkodowany przywrócił lokalowi jego wartość sprzed zalania, odszkodowanie powinno odpowiadać kosztom takiego właśnie remontu, jeżeli natomiast jego nie wykonał, to winno odpowiadać kosztom takiego remontu ustalonym przez rzeczoznawcę. W przedmiotowym stanie faktycznym powód nie wykazał, aby wykonał remont i poniósł w związku z tym określone koszty. Dla ustalenia wysokości odszkodowania istotne są zatem te rozważania, oparte na zgromadzonym materiale dowodowym, które dotyczą niezbędnych kosztów gwarantujących naprawienie szkody, a których obliczenia dokonuje rzeczoznawca będący biegłym sądowym z dziedziny budownictwa.

Reasumując, zdaniem Sadu Okręgowego Sąd Rejonowy w oparciu o prawidłowo ustalony i oceniony materiał dowodowych słusznie uznał, że konieczne prace remontowe przywracające lokal powoda do stanu sprzed szkody, w sytuacji gdy powód nie przedłożył żadnych dowodów na poniesienie kosztów, których się domagał, pozostające w

adekwatnym związku przyczynowo skutkowym z tą szkodą wyniosą 58.008,47 zł. Biorąc pod uwagę to, iż pozwany wypłacił powodowi dotychczas 42.892,04 zł Sąd Rejonowy zasadnie uwzględnił powództwo do kwoty 15.116,43 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy rzeczywistą szkodą, a wypłaconym odszkodowaniem. Z powyższych względów apelacja, co do zasady, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Należy jednak zaznaczyć, że tutejszy Sąd Okręgowy rozpoznając zażalenie powoda na postanowienie z dnia 4 października 2019 r. w przedmiocie wynagrodzenia biegłego, postanowieniem z dnia 14 stycznia 2021 r. zmienił to postanowienie w ten sposób, że oddalił wniosek biegłego o przyznanie mu wynagrodzenia za sporządzenie opinii uzupełniającej z przyczyn podanych w uzasadnieniu doręczonym stronom. W konsekwencji koszty niniejszego postępowania zmniejszyły się o kwotę 521,88 zł, przyznana pierwotnie biegłemu tytułem wynagrodzenia za opinię uzupełniającą. Łącznie koszty przed Sądem I instancji wyniosły zatem 11.556,80 zł i złożyły się na nie: wynagrodzenie pełnomocników stron 7.200 zł (2 x 3.600 zł), opłaty od pełnomocnictw 34 zł (2 x 17 zł), opłata od pozwu 2.476 zł, wynagrodzenie biegłego 1.846,80 zł (1.307,22 zł za opinię i wydatki związane z wydaniem opinii- k. 235 oraz 539,58 zł za opinię uzupełniającą - k. 283). Mając zatem na względzie to, że jak prawidłowo wyliczył Sąd Rejonowy powód przegrał sprawę w 69,46 %, a pozwany w 30,54 %, zgodnie z art. 100 k.p.c. w takich proporcjach winni oni ponieść koszty niniejszego postępowania. Zatem powód powinien partycypować w kosztach postępowania kwotą 8.027,35 zł ($11.556,80 \times 69,46\% = 8.027,35$ zł). Z uwagi na to, że ponosząc koszty wynagrodzenia swojego pełnomocnika, opłaty od pełnomocnictwa, a także opłaty od pozwu łącznie jego wydatki wyniosły do tej pory 6.093 zł, do zasądzenia od niego na rzecz pozwanego pozostała kwota 1.934,35 zł.

Z tych względów Sąd Okręgowy w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. w punkcie 1 swojego wyroku, zmienił zaskarżony wyrok tylko odnośnie kosztów tj. w punktach III, IV i V, w ten sposób, że obniżył zasądzoną przez Sąd Rejonowy tytułem kosztów procesu od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.224,01 zł do kwoty 1.934,35 zł. Wyjaśnić przy tym należy, że choć obie strony były wzywane do uiszczenia zaliczki na koszty postępowania tylko pozwany wywiązał się z tego obowiązku, przelewając na konto Sądu Rejonowego łącznie 2.000 zł (2x 1.000 zł – k. 199,200). W toku postępowania wynagrodzenie biegłego było wypłacane z zaliczek uiszczonych przez pozwanego, choć w orzeczeniu Sądu Rejonowego z dnia 13 marca 2019 r. mylnie wskazywano, aby wypłacać je z po równo z zaliczek uiszczanych przez strony (k. 235). Wysokość zaliczek uiszczonych pozwanego pozwoliła na pełne pokrycie kosztów wynagrodzenia biegłego, bowiem jak już zostało wskazane ostatecznie wyniosły one 1.846,80 zł. Z tych względów nie było potrzeby do pokrywania kosztów wynagrodzenia biegłego tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, a w konsekwencji stosunkowego pobierania od stron kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. Z tych względów Sąd Okręgowy w konsekwencji opisanej zmiany w pkt III zaskarżonego wyroku, był zobligowany zmienić dalsze orzeczenia o kosztach i uchylić pkt IV i V w zaskarżonym wyroku. Na marginesie należy wskazać, że wprawdzie orzeczenie Sądu Rejonowego w zakresie punktu V nie było wprost skarżone, niemniej dotyczyło one kosztów postępowania, które w apelacji były w całości kwestionowane. Prawidłowe orzeczenie o kosztach procesu wymagało zatem uchylecia także punktu V.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. jako niezasadna, o czym orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając obowiązkiem ich zwrotu powoda, ponieważ jego apelacja co do zasady okazała się niezasadna, a częściowa zmiana wyroku Sądu Rejonowego nie była podyktowana słuszością zarzutów podniesionych w apelacji, tylko modyfikacją kosztów postępowania powstałą w wyniku oddalenia kolejnego wniosku biegłego o przyznanie wynagrodzenia. Koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez pozwanego sprowadzały się do wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej w kwocie 1.800 zł ustalonego od wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., uwzględniając okoliczność, iż jego pełnomocnik prowadził sprawę przed Sądem I instancji (tj. 50% stawki).

Andrzej Kubica Anna Gałas Bernard Litwiniec